VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 163)**

z dnia 16 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 163)

16 lipca 2019 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Meysztowicza (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (druk nr 2431).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dorota Jezierska** wiceprezes zarządu Federacji Polskich Banków Żywności wraz ze współpracownikami, **Karol Stec** dyrektor ds. koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Michał Poniatowski** przedstawiciel Caritas Polska, **Ireneusz Niewiarowski** prezes Banku Żywności w Koninie, **Dariusz Nowaczyk** ekspert firmy członkowskiej POHiD (Tesco) oraz **Anna Ogniewska** przedstawicielka Fundacja Greenpeace Polska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Ewa Soroka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Konrad Nietrzebka** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie. Niestety nie ma z nami jeszcze pana ministra Romańczuka, ale ze względu na to, że mamy następne posiedzenie, otworzę i poprowadzę posiedzenie Komisji.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Witam panie posłanki i panów posłów oraz zaproszonych gości. Witam pana senatora Mieczysława Augustyna, jednego z twórców ustawy.

Pan minister Romańczuk będzie reprezentował Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (druk nr 2431). Referuje przewodniczący podkomisji pan Paweł Kobyliński.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek obrad. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę pana posła Kobylińskiego o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, można powiedzieć, że ta ustawa była sensem tej kadencji. Uważam, że jest to bardzo potrzebna ustawa. Ustawa była przygotowywana w wielkim konsensusie. Rzadko kiedy w Sejmie są ustawy, który by tak wszystkich łączyły. Wielkie podziękowania zarówno dla twórców tej ustawy, dla pana przewodniczącego, jak i wszystkich posłów, którzy pracowali ze mną w podkomisji. Była to świetna, merytoryczna praca z bardzo dobrymi uwagami. Moim zdaniem warto było być posłem dla tego projektu. Mam nadzieję, że takich projektów będzie zdecydowanie więcej, bo jest to esencja pracy parlamentarnej. Można powiedzieć, że to taka wisienka na torcie.

Przechodząc do meritum, żeby nie zanudzać państwa górnolotnymi stwierdzeniami, chciałbym powiedzieć, że podkomisja zebrała się cztery razy – 9 maja, 2 października, 17 stycznia i 13 marca. W dniu 9 maja przeprowadziliśmy ogólną dyskusję na temat tego projektu i wysłuchaliśmy uwag, konsultowaliśmy projekt. Zgłoszono bardzo dużo popra-

wek. W podkomisji staraliśmy się przedyskutować wszystkie poprawki organizacji, które były obecne podczas prac nad projektem. W rękach państwo macie efekt naszych prac.

Szanowny pan przewodniczący wniósł jeszcze 6 poprawek, więc nie będę przedłużał i przystąpmy do dokończenia tego jakże wspaniałego dzieła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani w prace podkomisji. Chciałbym tylko powiedzieć, że po otrzymaniu sprawozdania wystąpiliśmy jeszcze do Ministerstw: Finansów, Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Środowiska o opinie dotyczące zapisów tej ustawy. Otrzymaliśmy odpowiedzi. Mamy je przygotowane, gdyby ktoś chciał się z nimi zapoznać.

Jednym z postulatów zgłoszonych podczas prac nad projektem była propozycja zmian w ustawie o VAT. Ministerstwo Finansów zdecydowanie odmówiło zasadności tej propozycji. W związku z tym sprawa zrównania podmiotów, które mają status organizacji pożytku publicznego ze zwykłymi organizacjami i stowarzyszeniami w zakresie przejmowania żywności nie jest możliwa. Nie udało się tego załatwić. Będzie to sygnał dla mniejszych organizacji, żeby wystąpiły o uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego. W ten sposób będą miały możliwość nawiązania współpracy ze sklepami, które z kolei będą w inny sposób rozliczały VAT.

Proszę państwa, przystępujemy do pracy nad sprawozdaniem. Zanim jednak rozpoczniemy poproszę o głos panią Dorotę Jezierską, wiceprezesa zarządu Federacji Polskich Banków Żywności, która chciała odczytać krótką petycję. Bardzo proszę pani prezes.

Wiceprezes zarządu Federacji Polskich Banków Żywności Dorota Jezierska:

Witam serdecznie państwa parlamentarzystów. Bardzo dziękuję za to, że możemy być z państwem w tej, mam nadzieję, wielkiej chwili i przy państwa pomocy ustawa wejdzie w życie, pomagając nam w przeciwdziałaniu marnowania jedzenia oraz pomagać osobom potrzebującym. W trosce o to, żeby ustawa weszła w życie jeszcze w tej kadencji wystąpiliśmy do społeczeństwa z propozycją petycji, by pokazać, że dla nas wszystkich jest to ważna sprawa. Mamy ponad 23 tysiące podpisów, które zebraliśmy w ciągu kilku dni, po to żeby ustawa weszła w życie.

W naszym kraju ok. 2 mln osób żyje w skrajnym ubóstwie. Oznacza to, że miesięcznie dysponują oni kwotą ok. 600 zł na pokrycie wszystkich swoich potrzeb i codziennie stają przed dylematem, czy kupić jedzenie, leki, czy opłacić rachunki. Tymczasem na wysypiskach często lądują wciąż zdatne do spożycia produkty żywnościowe.

Banki żywności w całej Polsce walczą z tym paradoksem, odbierając niesprzedaną żywność ze sklepów i przekazując ją osobom, których najzwyczajniej na nią nie stać. W ubiegłym roku w ten sposób oddaliśmy ponad 67 tys. ton jedzenia. Wciąż widzimy jednak ogromne potrzeby ludzkie, na które trzeba odpowiedzieć. Pomóc w tym ma ustawa o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, która nakłada na sklepy wielkopowierzchniowe obowiązek przekazywania niesprzedanego jedzenia takim organizacjom jak banki żywności.

Według naszych szacunków jej wejście w życie pozwoli na uratowanie nawet 100 tys. ton żywności więcej niż dotychczas. Niestety praktycznie gotowa ustawa utknęła na samym finiszu. Chcemy poprosić państwa w imieniu naszym – bankowców, organizacji pozarządowych, ludzi w potrzebie i tych, którzy podpisali petycję o to, żeby ustawa trafiła do legislacji jeszcze w tej kadencji parlamentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Tytuł ustawy został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Art. 1 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, biorąc pod uwagę, iż art. 2 pozostałby bez poprawek, mamy prośbę i pytanie do pana senatora jako przedstawiciela wnioskodawców, czy biorąc pod uwagę zasady techniki legislacyjnej nie byłoby bardziej

zasadne, aby definicje uporządkować chronologicznie, jak ma to zawsze miejsce w przypadku ustaw, tak aby każdy mógł jak najszybciej odnaleźć konieczną definicję. Oczywiście poza tym, że w kilku miejscach części ustawy będziemy musieli dokonać korekt odesłań, nie powoduje to żadnych komplikacji. Reszta pozostanie przejrzysta i czytelna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję. Panie senatorze, domyślam, że jest zgoda?

Senator Mieczysław Augustyn:

Pozwolę sobie żartobliwie powiedzieć, że zwykle to Senat zgłasza takie uwagi do projektów sejmowych. Tym razem jest odwrotnie. Oczywiste, że należy to poprawić.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Musimy się zrewanżować.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie przewodniczący, przy tej okazji bardzo chciałem podziękować Ministerstwu Rolnictwa i rządowi, którzy wydali pozytywną opinię i zgłosili sporo uwag. Dziękuję posłom, organizacjom pozarządowym i organizacjom skupiającym przedsiębiorców zainteresowanych ustawą za wniesienie wkładu w to przedsięwzięcie, które będzie służyć ochronie środowiska i pomocy osobom potrzebującym.

Dziękuję za miłe słowa pod moim adresem, ale jest to dzieło zbiorowe całej izby senackiej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne ma upoważnienie do uporządkowania zapisów w art. 2. Dziękuję bardzo. Art. 2 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 3? Nie widzę. Art. 3 został przyjęty.

Uwagi do art. 4? Bardzo proszę.

Dyrektor ds. koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę sobie zgłosić uwagę i propozycję zmiany polegającą na dodaniu art. 4a w brzmieniu: „Wyłącza się odpowiedzialność sprzedawcy żywności za żywność przekazaną w wykonaniu umowy określonej w art. 3 ust. 1 z chwilą jej przekazania organizacji pozarządowej". Jest to rozwiązanie tzw. prawo dobrego Samarytanina, które polega na tym, że w momencie przekazania podmiot przekazujący żywność w akcji charytatywnej jest zwolniony z odpowiedzialności za warunki przechowywania żywności przekazanej. Podmiot przekazuje pełnowartościową żywność i nie może odpowiadać za dalsze warunki jej przechowywania i ewentualną prawidłowość przechowywania przez organizację charytatywną, ponieważ już nie sprawuje nad nią żadnego nadzoru. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Mogę powiedzieć, że jest to pierwsza poprawka, którą przejąłem. Poprawki i uwagi zostały zamieszczone w pismach w POHiD i Polskiej Izby Handlu, które dostarczono wszystkim posłom. W celu zamknięcia sprawy na dzisiejszym posiedzeniu spotkaliśmy się z panem senatorem, przedstawicielami banków żywności i ustaliliśmy, że zasadna część poprawek zostanie uwzględniona. W związku z tym jest to pierwsza poprawka, którą zgłosiłem i pozwolę sobie odczytać: „Po artykule 4 dodaje się art. 4a w brzmieniu: „Wyłącza się odpowiedzialność sprzedawcy żywności za żywność przekazaną w wykonaniu umowy określonej w art. 3 ust. 1 z chwilą jej przekazania organizacji pozarządowej"".

Najpierw przyjmiemy art. 4. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4? Nie ma sprzeciwu. Art. 4 został przyjęty.

Obecnie rozpatrzymy poprawkę polegającą na wprowadzeniu art. 4a. Czy jest zgoda? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, mamy uwagi natury legislacyjnej. Chcielibyśmy wyartykułować pewne wątpliwości w zakresie poprawki. Po pierwsze, proszę zwrócić uwagę na konstrukcję proponowanego przepisu. Mamy do czynienia z sytuacją, w której we fragmencie ustawy nakreślającym określone obowiązki pojawia się przepis, który miałby wyłączyć odpowiedzialność sprzedawcy, tak jak zostało to przed chwilą przedstawione w uzasadnieniu, za nazwijmy to w cudzysłowie wady żywności, sposób przechowywania. Proszę mnie poprawić. Będziemy wdzięczni za ponowne przedstawienie uzasadnienia tego przepisu w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Bardzo proszę, gdyby pan zechciał przybliżyć zasadność poprawki.

Dyrektor ds. koordynacji projektów POHiD Karol Stec:

Wada żywności zakłada, że żywność nie jest pełnowartościowa w momencie jej przekazania. Natomiast nam chodzi o to, że sprzedawca żywności nie ma żadnej kontroli nad np. utrzymaniem ciągu chłodniczego w momencie, gdy przekazał żywność organizacji charytatywnej. W związku z tym żywność przechowywana w organizacji charytatywnej niezgodnie (np. z ciągiem chłodniczym) może utracić wartości i walory.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli chodzi o niezgodności w zakresie przechowywania.

Dyrektor ds. koordynacji projektów POHiD Karol Stec:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jest to jedna z wątpliwości, bowiem sformułowanie przepisu nie wskazuje odpowiedzialności i czego miałaby dotyczyć. W związku z tym to od razu rzuca się w oczy, a biorąc pod uwagę, że z poprawkami zapoznaliśmy się przed chwilą, na bieżąco staramy się wyartykułować nasze wątpliwości prawno-legislacyjne.

Druga kwestia dotyczy brzmienia samego przepisu i być może doprecyzowania na dalszym etapie procedury legislacyjnej. Zastanawiamy się także na jego umiejscowieniem. Trudno z tym polemizować.

Wydaje się, że przepis powinien zostać doprecyzowany, tak aby nie było żadnych wątpliwości co do powyższych kwestii, zwłaszcza że regulujemy sytuację (przechowywanie i zapewnienie prawidłowych warunków przechowywania żywności) regulowanej innymi przepisami. W związku z tym pojawiają się rozważania co do natury tego przepisu. Czy jest to przepis lex specialis w stosunku do wszystkich innych kwestii?

Panie przewodniczący, artykułujemy powyższe wątpliwości. Oczywiście decyzję pozostawiamy Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Myślę, że jest jedna rzecz, która to doprecyzowuje, a mianowicie, mówimy o żywności, która określona jest w przepisach. Wiadomo, że przekazywana żywność jest pełnowartościowa. Mówimy o sytuacji, w której po przekazaniu pełnowartościowej żywności odpowiedzialność za zachowanie pełnowartościowego stanu spoczywa na organizacjach, które przejmują żywność. Tak rozumując, wydaje się, że przepis poprawki jest w miarę precyzyjny. Chodzi o to, żeby odpowiedzialność za żywność i formę jej przechowania spoczywała na organizacjach. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 4a? Jest sprzeciw?

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

W związku z tym musimy głosować. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 4? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę podać wynik.

Sekretarz Komisji Ziemowit Uździcki:

Za 7 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, oczywiście chodzi o poprawkę nr 1, a nie poprawkę nr 4.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Tak. Poprawkę nr 1, tyle że w art. 4. Poprawka nr 1 nie uzyskała większości. W związku z tym została odrzucona.

Bardzo proszę, art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Bardzo proszę.

Dyrektor ds. koordynacji projektów POHiD Karol Stec:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę sobie przedstawić parę uwag do art. 5. Pierwsza uwaga dotyczy art. 5 ust. 3. Według naszej propozycji stawka opłaty wynosi nie 10 groszy, a 5 groszy za 1 kg marnowanej żywności. Zmniejszenie stawki opłaty wynika z tego, że polska ustawa jest pierwszą, która wprowadza de facto kary finansowe na poziomie kar administracyjnych, jak również opłatę za zmarnowanie żywności, która jest opłatą roczną. Zwracam uwagę, że jest to jedno z pierwszych, o ile nie pierwsze, rozwiązań w całej Europie, biorąc pod uwagę wprowadzenie dwóch kar, tj. za niepodpisanie umowy oraz za zmarnowanie żywności, zamiast zachęt lub ulg.

Pragnę podkreślić, że duże podmioty, które są liderami w ograniczaniu marnowania żywności będą podlegały tej regulacji. Marnowanie żywności można ograniczyć poprzez jej przekazywanie organizacjom oraz zagospodarowanie na innych polach. Natomiast nie da się ukryć, że nie da się uniknąć marnowania pewnego procentu żywności w dużych organizacjach przez błędy systemowe, błędy w dostawach lub błędy ludzkie. W związku z tym proponujemy, żeby daninę na rzecz organizacji charytatywnej ograniczyć do stawki opłaty 5 groszy za 1 kg marnowanej żywności.

Kolejna uwaga dotyczy art. 5 ust. 8. Mamy propozycję, aby „W przypadku niezawarcia umowy, o której mowa w art. 3 ust. 1, sprzedawca żywności wnosi, w terminie określonym w ust. 7, należną opłatę na rachunek bankowy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na terenie województwa, w którym znajduje się siedziba sprzedawcy żywności. Środki pochodzące z opłaty przeznaczone są na działania w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności”. Nasza propozycja zmiany art. 5 ust. 8 odnosi się do przekazywania opłaty WFOŚ właściwemu ze względu na siedzibę firmy. Jest to ogromne uproszczenie, ponieważ w przypadku sieci handlowych posiadających po kilka tysięcy placówek na terenie całego kraju nie powoduje rozdrobnienia raportowania oraz przekazywania opłaty. Jest to poważne ułatwienie administracyjne w zakresie przekazywania opłaty. Z drugiej strony, z punktu widzenia kontroli nad prawidłowością odprowadzania opłaty, wydaje się, że jest to rozwiązanie bardziej przejrzyste z punktu widzenia organów kontroli urzędowej.

Ostatnia nasza propozycja poprawki dotyczy art. 5. Proponujemy dodanie ust. 11 w brzmieniu: „Sprzedawca żywności nie dolicza do masy marnowanej żywności żywności przekazywanej w wykonaniu umowy określonej w art. 3 ust. 1, które nie została przyjęta przez organizacje pozarządowe z powodów leżących po stronie organizacji”. Proszę państwa, sytuacja jest następująca. Może się okazać, że mimo podpisania umowy między sklepem lub siecią sklepów a organizacją charytatywną, z wielu powodów organizacja nie podejmie się odebrania żywności od sklepu lub sieci sklepów. W związku z tym nie wywiąże się z umowy. Jeżeli poprawka nie zostanie wprowadzona, to sprzedawca będzie karany w dwójnasób. Sprzedawca ponosi koszty przygotowania, podpisania i realizacji umowy, zaś organizacja nie wywiązuje się z podpisanej umowy i doprowadza do sytuacji, w której nierzetelna organizacja pozarządowa może być beneficjentem zwiększonej opłaty za marnowanie żywności z powodu nieodbierania żywności, do czego zobowiązała się w umowie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panie senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, chciałem się odnieść do tych uwag. Pierwsza uwaga zasadnicza. Nie powinno traktować się opłaty, która związana jest z marnowaniem żywności jako kary. Rozumiemy, że część żywności się marnuje, bo jest szybko psująca się, czyli mięso, ryby, miękkie owoce itd. Ustawa to przewiduje. Na państwa wniosek, procedując ustawę, wprowadziliśmy ograniczenie – najpierw 20%, a potem 10% żywności jest zwolnione z opłaty. Opłata służy budowie partnerstwa na rzecz przeciwdziałania marnowaniu żywności. Jest wkładem firm w budowę potencjału organizacji pozarządowych do odbierania żywności. Poza tym od opłaty odlicza się wydatki, które markety będą ponosić na propagowanie przeciwdziałania marnowaniu żywności wspólnie z organizacjami. Zatem można sobie wyobrazić, że od razu, na miejscu, przeznaczamy całość na propagowanie niemarnowania żywności i wtedy w ogóle nie odprowadzamy opłaty, tylko działamy na rzecz ochrony środowiska i ludzi potrzebujących.

Uważamy, że opłata (w wysokości dosyć symbolicznej) powinna pozostać. Opłata i tak nie pozwoli na odpowiednie przygotowanie organizacji. Dlatego w tej ustawie są przepisy, które pozwalają NFOŚiGW tworzyć programy wspierające organizacje pozarządowe.

Rzeczywiście, wygodniej będzie, jeżeli kary za niezawieranie umowy będą przekazywane WFOŚiGW właściwemu dla siedziby sprzedawcy żywności. Uwaga jest zasadna. Można to wprowadzić.

Podobnie zasadne jest nieobciążanie sprzedawców żywności, gdy nie z ich winy nie doszło do podpisania umowy. Poprawka uwzględnia taką sytuację. Poza tym, żeby nie wikłać małych placówek lub tych, które bardzo dobrze gospodarują żywnością, uzgodniliśmy z panem przewodniczącym podniesienie kwoty (jest to w poprawkach), od której nie wnosi się opłaty – do 300 zł. Proszę państwa, to oznacza, że 3 tony żywności w małych sklepach byłoby zwolnione z opłaty.

Nie trzeba przerażać się opłatą, a warto jest wspólnie budować jednolity front tych, którzy żywnością obracają z tymi, którzy chcą ją podawać potrzebującym. Przykłady tego POHiD mógłby mnożyć, bo potwierdzam, że wiele marketów znakomicie już dzisiaj to robi i opłaty nie mają co się obawiać.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Po rozmowie z panem senatorem i przedstawicielami Banków Żywności nie przejąłem poprawki dotyczącej wysokości opłaty. Czy ktoś z państwa posłów chciałby przejąć poprawkę? Nie widzę. Zatem nie będziemy jej rozpatrywać.

Zgłosiłem poprawkę nr 2 dotyczącą art. 5 ust. 8. Chodzi o to, żeby opłata była przekazywana do WFOŚiGW właściwego dla siedziby sprzedawcy żywności. Przeczytam poprawkę, a następnie poddam ją pod głosowanie. W art. 5 ust. 8 otrzymuje brzmienie: „W przypadku niezawarcia umowy, o której mowa w art. 3 ust. 1, sprzedawca żywności wnosi, w terminie określonym w ust. 7, należną opłatę na rachunek bankowy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na terenie województwa, w którym znajduje się siedziba sprzedawcy żywności. Środki pochodzące z opłaty przeznaczone są na działania w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności". Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie słyszę. Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 3. W art. 5 ust. 9 otrzymuje brzmienie: „W przypadku, gdy wysokość całej opłaty nie przekracza 300 zł, opłaty nie wnosi się". Chodziło o to, aby z opłaty zwolnić najmniejsze sklepy, które logistycznie nie są przygotowane zarówno do sprawozdawczości, jak i przekazywania żywności. Czy są uwagi lub sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 3? Nie słyszę. Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 4. W art. 5 dodaje się ust. 11 w brzmieniu: „Sprzedawca żywności nie dolicza do masy marnowanej żywności żywności przekazywanej w wykonaniu umowy określonej w art. 3 ust. 1, która nie została przyjęta przez organizacje pozarządowe z powodów leżących po stronie organizacji". Dyskutowaliśmy o tym. Chodzi o to, że jeżeli żywność przygotowana przez sprzedawców do przekazania nie została odebrana, to trudno ich karać za to, że ktoś nie dopełnił obowiązku. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 4? Sprzeciwu nie słyszę. Poprawka nr 4 została przyjęta.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 5 wraz z przegłosowanymi poprawkami (2, 3 i 4)? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje się, że poprawka dodająca ust. 11 wymaga pewnego doprecyzowania. Już na samym początku czytamy: „Sprzedawca żywności nie dolicza do masy marnowanej żywności żywności…”. Być może jest to niefortunne sformułowanie. Rozumiemy intencje, które legły u podstaw sformułowania tego przepisu. Natomiast wydaje się, że poprawka wymaga pewnego doprecyzowania np. w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Panie mecenasie, a nie można tego potraktować jako poprawki redakcyjnej? Idea jest znana i wszyscy wiemy o co chodzi. Chodzi tylko o to, aby tak to sformułować, żeby było poprawne od strony legislacyjnej. Oczywiście zwrócę się do Komisji o upoważnienie dla Biura dla tego typu działań. Czy możecie to poprawić?

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest poprawka i nie możemy jej formułować po swojemu, bo nam się tak wydaje itd. Państwo powinniście przyjąć ewentualne zmiany i dopiero wtedy możemy odnieść się do zmian.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dobrze. Pan poseł Kobyliński.

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

W takim razie co państwo sugerujecie, żeby nie robić uwag w drugim czytaniu? W tym momencie można zgłosić inną…

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

…inną część poprawki…

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

Inną część poprawki. Od razu to zgłosimy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Myślę, że to skróci cały proces.

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, z pewnością wymagałoby to dłuższej chwilki zastanowienia, więc ad hoc nie pokusimy się o sformułowanie. Natomiast ewidentnie widzimy, że poprawka wymaga pewnego doprecyzowania.

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

Panie przewodniczący, a gdyby „Sprzedawca żywności nie dolicza do masy marnowanej żywności” i w tym miejscu powołać się na jakiś punkt „o którym mowa” w danej definicji? Wydaje mi się, że jest to de facto problem bardziej językowy niż prawny. Oczywiście dam się przekonać Biuru Legislacyjnemu, że jest inaczej, ale wydaje mi się, że jest to bardziej kwestia językowa niż sensowa.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dobrze. Czy Biuro Legislacyjne ma jakiś pomysł? Czy na razie pominiemy ten przepis? Może przejdźmy do innych artykułów, a potem wrócimy poprawki nr 4 do art. 5, dobrze?

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, szczerze mówiąc to niewiele zmieni. Powinniśmy spokojnie usiąść nad tym, a na to nie ma czasu.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

OK.

Legislator Mariusz Przerwa:

Komisja musiałaby ogłosić pół godziny przerwy lub więcej.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Nie możemy.

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie ma takiej możliwości. Możemy to odkładać, ale na tej Komisji i tak nie jesteśmy w stanie przedstawić propozycji zapisu tego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dobrze. Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Z pewnością ten przepis będzie później analizowany. Istotą jest to, aby do tzw. masy marnowanej żywności, która ma znaczenie biorąc pod uwagę rozwiązanie zawarte w art. 5 w ust. 3 określającego stawkę opłaty, nie doliczać żywności nieprzyjętej przez organizacje. Ten przepis z tym się wiąże. Ilość marnowanej żywności w rozumieniu tej ustawy ma bezpośrednie przełożenie na opłatę, którą ponosi sprzedawca. Z pewnością należałoby używać sformułowań, które zawarte są w art. 5 i w konsekwencji w całej ustawie i odnosić to do opłaty.

Po drugie, chyba należałoby pokusić się o nieco inne sformułowanie dotyczące „nie została przyjęta". Jak to interpretować? Proszę nas zrozumieć, że staramy się, aby przepisy były maksymalnie precyzyjne. Do tej pory, w trakcie prac podkomisji, staraliśmy się usuwać wszystkie wątpliwości. Wspólnie z panem senatorem i państwem posłami wyjaśnialiśmy wszystkie wątpliwości, starając się odpowiednio przeredagować przepisy. Natomiast obecnie brak czasu na głębszą refleksję nie pozwoli na odpowiednie sformułowanie.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. W tym układzie wycofam poprawkę nr 4. Po przeanalizowaniu i doprecyzowaniu zostanie zgłoszona w trakcie drugiego czytania. Poprawka jest bardzo istotna, dlatego że zwalnia sklepy z odprowadzania opłaty za towar, który nie został przejęty przez organizację, z którą podpisana jest umowa. Jest logiczne, że odpowiedzialność za niewypełnienie obowiązku przyjęcia spoczywa po stronie organizacji, a nie sklepu.

Przyjęliśmy poprawkę 2 i 3. Wycofuję poprawkę nr 4. Kto jest za przyjęciem art. 5 z poprawkami 2 i 3? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Ziemowit Uździcki:

Za 17 głosów.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Art. 5 wraz z poprawkami 2 i 3 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 6? Bardzo proszę.

Dyrektor ds. koordynacji projektów POHiD Karol Stec:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mamy uwagę. Chodzi nam o wprowadzenie klauzuli generalnej, w której w nadzwyczajnych okolicznościach sprzedawca nie będzie ponosił opłaty za marnowanie żywności, mimo zawarcia umowy z organizacją pozarządową. W tej chwili przepis umożliwia tylko odstąpienie od kary pieniężnej za brak zawarcia umowy. Natomiast naszym zdaniem powinien być również przepis, który zwalnia sprzedawcę z obowiązku uiszczenia opłaty w określonych sytuacjach nadzwyczajnych, W związku z tym proponujemy dodać nowy artykuł (5a): „Jeżeli sprzedawca żywności oświadczy, że nie było możliwe zawarcie umowy dotyczącej nieodpłatnego przekazywania żywności na cele społeczne z organizacją pozarządową, wykonującą zadania w zakresie określonym w art. 2 pkt 4, na terenie powiatu, w którym prowadzi on działalność w zakresie sprzedaży żywności albo zaszła inna okoliczność nadzwyczajna, opłaty nie wnosi się". Proszę państwa, poprawka dotyczy sytuacji, w której nie ma organizacji charytatywnej, która w powiecie lub w danej miejscowości

jest zdolna odebrać żywność od sklepu. W obecnych zapisach sprzedawca jest zwolniony z kary, którą nakłada Inspekcja Handlowa za brak umowy. Natomiast nie jest zwolniony z opłaty za marnowanie żywności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Przedyskutowaliśmy z panem senatorem i przedstawicielami organizacji tę propozycję. Uznaliśmy, że jest to zasadne. Zaproponowałem poprawkę (nr 5), którą będziemy rozpatrywali w art. 12. Poprawka dotyczy tej kwestii.

W związku z tym procedujemy kolejne artykuły, a poprawkę zgłoszę przy art. 12.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 6? Nie słyszę. Art. 6 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7? Nie słyszę. Art. 7 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8? Nie słyszę. Art. 8 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 9? Nie słyszę. Art. 9 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 10? Nie słyszę. Art. 10 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 11? Nie słyszę. Art. 11 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 12. Do art. 12 jest poprawka nr 5, która brzmi: „W art. 12 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Jeżeli okoliczności sprawy i dowody wskazują, że podmiot, który popełnił naruszenie, dołożył należytej staranności, aby do naruszenia nie doszło lub nie miał żadnego wpływu na powstanie naruszenia, a nastąpiło ono na skutek okoliczności, których nie mógł przewidzieć, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska odstępuje od wymierzenia kary pieniężnej, umarza postępowanie oraz zwalnia podmiot od wniesienia opłaty za okres do wydania decyzji o umorzeniu postępowania””. Poprawka jest konsekwencją naszej dyskusji, jak zrobić, aby podmiot, wobec którego uznano, że nadzwyczajne okoliczności wskazują, że nie powinien być ukarany, nie był karany nie tylko karą pieniężną, ale również opłatą, którą musiałby wnieść. Uwzględniliśmy ten postulat. Natomiast musieliśmy także określić okres. Uznaliśmy, że decyzja WIOŚ umarzająca postępowanie kończy okres zwolnienia z opłaty. W związku z tym po wydaniu decyzji następny okres powinien być rozliczany według zasad ustawy, czyli z uwzględnieniem opłat. Mam nadzieję, że Biuro Legislacyjne wyczuje intencję poprawki. Bardzo proszę, bo wiem, że były jakieś wątpliwości. Nie? Do tej poprawki nie ma. OK.

Czy jest zgoda na przyjęcie poprawki nr 5 do art. 12? Jest zgoda. Przyjęliśmy poprawkę nr 5. Czy jest zgoda na przyjęcie art. 12? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, jeszcze jedna kwestia, która dotyczy ust. 5 w art. 12. Pan senator na naszą uwagę do art. 2 słusznie podniósł, że zdarza się, iż na etapie senackim pojawiają się poprawki, które doprecyzowują nasze kwestie, jak np. w art. 2 odnośnie do ustawienia pojęć definicyjnych w kolejności alfabetycznej. Pragniemy zawrócić uwagę na brzmienie ust. 5 w art. 12, który stanowi, iż „Wpływy z tytułu kar pieniężnych stanowią dochód budżetu państwa”. W naszej ocenie ten przepis wydaje się zbędny. Proszę zwrócić uwagę, że powtarza regulację, która zawarta jest w art. 111 pkt 12 ustawy o finansach publicznych. Wydaje się, że ten przepis z pewnością będzie miał tutaj zastosowanie. Zgodnie z nim, dochodami podatkowymi i niepodatkowymi budżetu państwa są (w pkt 12) m.in.: grzywny, mandaty i inne kary pieniężne, o ile odrębne ustawy nie stanowią inaczej. W związku z tym mamy pytanie do pana senatora jako przedstawiciela wnioskodawców i do szanownych państwa posłów: Czy nie należałoby zastanowić się nad ewentualnym skreśleniem tego przepisu jako zbędnego powtórzenia rozwiązania zawartego już w innej ustawie, jakże doniosłej z punktu widzenia tematu?

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Bardzo proszę panie senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Mogę tylko powiedzieć z satysfakcją to dobrze, że mamy dwie izby, które nawzajem mogą korygować swoje propozycje, tak aby w efekcie były jak najlepsze. Dziękuję za zwrócenie uwagi. Rzeczywiście, jak to w Senacie czasem mówimy, ten przepis jest bezprzedmiotowy.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. W tej chwili podpiszę poprawkę polegającą na skreśleniu ust. 5 w art. 12. Czy jest zgoda na skreślenie ust. 5 w art. 12? Nie ma sprzeciwu? Nie ma. Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta – skreśliliśmy ust. 5 w art. 12. Czy jest zgoda na przyjęcie art. 12 wraz z poprawką? Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję. Art. 12 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 13? Nie widzę. Art. 13 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę. Art. 14 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę. Art. 15 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 16? Nie widzę. Art. 16 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 17. Będziemy mieli pewien problem, bo rozmawialiśmy już z Biurem Legislacyjnym. Przedstawię zamysł poprawki. Niestety poprawkę trzeba tak sformułować, żeby była czytelna i jasna. Przeczytam poprawkę: „Art. 17 otrzymuje brzmienie: „W okresie dwóch lat od wejścia w życie ustawy przez sprzedawcę żywności rozumie się podmiot prowadzący przedsiębiorstwo spożywcze w zakresie sprzedaży żywności w jednostce handlu detalicznego lub hurtowego o powierzchni sprzedaży w rozumieniu art. 2 pkt 19 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym powyżej 500 m^2, a w okresie trzech lat – 350 m^2, w której przychody ze sprzedaży środków spożywczych stanowią co najmniej 50% przychodów ze sprzedaży wszystkich towarów.””. Poprawka miała służyć temu, żeby podnieść pułap powierzchni, od którego powstaje obowiązek zgłaszania marnowanej żywności, zawierania umowy i wnoszenia opłaty. W ustawie określono powierzchnię od 250 m^2. Z racji tego proponujemy, aby następowało to sukcesywnie. Przez pierwsze dwa lata wymóg będzie dotyczył sklepów o powierzchni powyżej 500 m^2. Następnie przez rok sklepy o powierzchni powyżej 350 m^2. Natomiast dopiero po trzech latach obowiązek będzie dotyczył sklepów o powierzchni 250 m^2.

Poprawka jest niezbyt fortunnie sformułowana. Przyznaję, że jest mało precyzyjna. Czy Biuro Legislacyjne ma w tej chwili pomysł, jak z tego wyjść? Czy potraktujemy tę poprawkę podobnie jak poprzednią, czyli najpierw doprecyzujemy, a potem zgłosimy w drugim czytaniu?

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, intencje są jasne, natomiast poprawka jest kompletnie nieczytelna. Dlatego naszym zdaniem przyjmowanie poprawki w tej sytuacji jest niecelowe. Trzeba usiąść i spokojnie się zastanowić nad tym, jak ten okres podzielić, czyli pierwsze dwa lata i później kolejny rok. W tej chwili nie mam nawet pomysłu jak to rozdzielić.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Myślę, że skoro mamy już jedną poprawkę, którą będziemy doprecyzowywać i zgłaszać w drugim czytaniu, podobnie postąpimy z tą poprawką. W tej chwili wycofuję poprawkę nr 6.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 17? Nie ma sprzeciwu. Art. 17 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 18? Nie ma sprzeciwu. Art. 18 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 19? Nie ma sprzeciwu. Art. 19 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 20? Nie ma sprzeciwu. Art. 20 został przyjęty.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 21? Nie ma sprzeciwu. Art. 21 został przyjęty.

Zgłaszam wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego wniosku? Sprzeciwu nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Jednocześnie zgłaszam wniosek o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania poprawek o charakterze redakcyjnym. Z tego co widzę nie było specjalnych uwag o charakterze redakcyjnym, ale upoważnienie dla Biura jest. Gdyby pojawiło się coś w trakcie, to bardzo proszę o dokonanie odpowiednich korekt.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Wydaje mi się, że przewodniczący podkomisji, pan poseł Kobyliński byłby odpowiednią osobą do przedstawienia sprawozdania Komisji. Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu.

Poseł Paweł Kobyliński (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą został pan poseł Paweł Kobyliński. Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie przewodniczący, nie znam dobrze procedur sejmowych, ale są legislatorzy. Czas ma ogromne znaczenie, tak aby cała praca (prawie trzyletnia) nie zakończyła się fiaskiem. Nie wiem, co może zrobić Komisja, żeby pan marszałek jak najszybciej rozpoczął drugie czytanie. W Senacie jest tak, że zarówno przewodniczący, jak i Komisja mogą wnioskować do Marszałka Senatu. Nie wiem, jak to wygląda u państwa.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Liczymy na to, że jest to ustawa, która nie budzi kontrowersji. Oczywiście sprawozdanie szybko przekażemy panu marszałkowi. Liczymy, że ustawa znajdzie się w porządku najbliższego posiedzenia. Sfomułujemy poprawki, które zgłoszę. Będziemy się starali, aby zostały przyjęte. Jeżeli będzie taka potrzeba, pilnie zwołam posiedzenie Komisji, tak aby na następnym posiedzeniu zakończyć proces legislacyjny na poziomie Sejmu. Zadbamy o to ze strony Komisji. Natomiast decyzja leży w wyłącznej kompetencji pana marszałka.

Dziękuję bardzo. Nie ma pana ministra, żeby zapytać o sprawy związane z Unią Europejską, ale myślę, że możemy sobie darować. Szkoda, że pana ministra nie było, bo pewnie mógłby się odnieść do kilku kwestii.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.